

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową miejsc 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczтовой Kasie (oszczędnościowej) Nr. 61296.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 65.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr. za tekstem 50 gr. Drobna ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamieszkałe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i uroczystych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

MAŁŻEŃSTWA W OKRESIE KRYZYSU

Kryzys przeorał życie całego świata tak głęboko, że niema zdaje się dziedziny, najmniejszego zakątka, gdzieby się nie dawał w nader dotkliwy sposób odczuwać. Zauważono np., że ilość zawieranych w pewnym środowisku etnicznym małżeństw jest stała, wahająca się dla rasy białej w dość wąskich granicach 7-8 na tysiąc mieszkańców rocznie. Spodziewać się zatem należało, że wraz ze wzrostem ludności każdego kraju i ilość małżeństw powinna równomiernie wzrastać, pozostając stałe na poziomie 7-8 na tysiąc mieszkańców. I rzeczywiście tak było do r. 1929, t. j. do roku największej stosunkowo pomyślności ekonomicznej, poczem przeciętna ta zaczyna się stopniowo obniżać w sposób nader wyraźny.

Według danych, posiadanych przez biuro Ligi Narodów w Genewie, ilość zawartych małżeństw w r. 1927 wynosiła 5.251 tysięcy (w liczbach zaokrąglonych). Nadmienić należy, że dotyczy to całej prawie Europy, większej części Ameryki (brak między innymi Brazylii, Paragwaju), białej ludności Afryki i Australii oraz części Azji. Brak natomiast zupełnie Rosji, Chin, Indji Angielskich itd., które danych nie nadesłały, oraz — jak zaznaczono — ludności kolorowej Afryki i Australii. Tym sposobem obliczenia ponížsze dotyczą przeważnie rasy białej, nie stanowiącej nawet połowy zaludnienia całego świata. Pomimo to cyfry przytoczone pozwalają się orientować w poruszonem zagadnieniu i wyciągnąć pewne wnioski, należy bowiem przypomnieć, że kryzys i w innych dziedzinach nie pozostał bez ujemnego wpływu.

W r. 1929 ilość zawartych małżeństw, według przytoczonego źródła wynosiła 5.443 tys., to jest o 3,7 proc. więcej, aniżeli w r. 1927, innemi słowy liczba ta wzrastała wraz z powiększeniem się zaludnienia świata. Ale w r. 1931 (dla r. 1932 brak jeszcze danych kompletnych) cyfra ta spadła do 5.215 tys., tj. o 4,2 proc. tj. nawet poniżej poziomu 1927 r., jakkolwiek ludność niewątpliwie w dalszym ciągu wzrastała, ponieważ w okresie tym nie zanotowano ani większych wojen, ani epidemii, ani żadnych poważniejszych kataklizmów, któreby mogły wpłynąć na zmniejszenie się ludności.

Spadek zatem ilości zawieranych w powyższych okresach małżeństw można wy tłumaczyć wyłącznie zgubnym wpływem kryzysu ekonomicznego na układ wszystkich stosunków, zarówno jednostek, jak i całych narodów. Rzecz naturalna, że w okresie niesłychanego bezrobocia i mocno zmniejszonych zarobków sprawa założenia rodziny z konieczności być musi odkładana na czas dalszy, wobec niepewnej perspektywy korzystania z pomocy społecznej, lub zgola dobroczynności.

Spadek liczby zawieranych małżeństw stwierdzić można prawie we wszystkich krajach.

W Polsce spadek liczby małżeństw w r. 1931 wynosi 9,3 proc. Jest to cyfra dość wysoka i jedynie na Niemcy przypada od setek większy. Co gorsze, że — jak sądzić można z dotychczas ogłoszonych przez Gł. Urząd Statystyczny danych — w r. 1932 nastąpi dalszy spadek. W ciągu trzech pierwszych kwartałów r. ub. zawarło u nas ogółem 190.363 małżeństw, a więc można przypuszczać, że w ciągu całego roku nie naliczymy ich więcej ponad 254 tys., tj. o 7,3 proc. mniej od roku 1931. W pozostałym czwartym kwartale ilość ta nie będzie zbyt wysoka, gdyż zwykle najwięcej małżeństw u nas zawiera się w kwartale pierwszym (w karnawale).

Na spadek liczby małżeństw wskazuje

również ilość ich na tysiąc mieszkańców, która u nas jest dość wysoka i wynosi 8,9 — 9,5. Tymczasem już w roku 1931 liczba ta spadła do 8,6, a w trzecim kwartale r. ub. obniżyła się jeszcze więcej, wy nosząc w woj. centralnych 6,4 na tysiąc m. (w tymże czasie w r. 1931 — 6,6), we wschodnich 5,4 (6,0), w zachodnich — 6,9 (6,9 zatem bez zmiany) i w południo-

wo Wilno. Dzisiaj nawet i Litwa jest, zdaje się, skłonniejszą do uregulowania tego sporu z Polską, wobec czego nie będzie czyniła trudności nowej entencie. Również i w innych krajach, jak na Lotwie i Estonii projekt ten znalazł żywy odzew. Polska, aczkolwiek oficjalnie milczy, lecz nieoficjalnie pracuje z wytyczeniem nad realizacją projektu, dla którego ona wła-

wych — 6,6 (w roku 1931 — 7,1). W ten sposób liczba zawartych u nas w r. ub. małżeństw spadła do poziomu tak niskiego, jakiego nie notowano od czasu wojny. Czy, jak to było i po wojnie, ilość ta podniesie się dość szybko czy ludność „odrobi” zaległości w tej mierze — nie wiadomo, ale jest to raczej wątpliwe. Z. K.

TABELA

Ciągnięcia loterii na str. 5-ej.

Nowa Entente'a północna.

Berlin. — Żyje zainteresowanie wywołał tu projekt Lindhagena wypowiedziany w parlamencie szwedzkim stworzenia nowej ententy północnej, która by obejmowała Polskę, Szwecję, Danję, Finlandię, Estonię, Lotwie i Litwie. Dotychczas projektowi temu stawiała zawsze na przeszkodzie Litwa — pisze „Berliner Tageblatt” — a to z powodu zatargu z Polską

o Wilno. Dzisiaj nawet i Litwa jest, zdaje się, skłonniejszą do uregulowania tego sporu z Polską, wobec czego nie będzie czyniła trudności nowej entencie. Również i w innych krajach, jak na Lotwie i Estonii projekt ten znalazł żywy odzew. Polska, aczkolwiek oficjalnie milczy, lecz nieoficjalnie pracuje z wytyczeniem nad realizacją projektu, dla którego ona wła-

śnie ma największe zainteresowanie, gdyż ona stanęłaby na czele nowej ententy. Polsce otwiera się tu bowiem nietylko nowy dostęp do morza: Kłajpeda, lecz i okrazenie Prus wschodnich, Polska uprwa więc wyłożoną propagandę w tej sprawie we wszystkich krajach bałtyckich w szczególności na Litwie. Sprawa ta odgrywa też w polskiej polityce zagranicznej obecnie niezmiernie ważną rolę. Wszystkie zależeć będzie teraz od stanowiska Litwy, która zawsze jeszcze cięży bardziej ku Niemcom, aniżeli ku Polsce i krajom bałtyckim.

Wyraźnie jest, że Niemców niepokoi możliwość porozumienia Litwy z Polską i ewentualne przyszłe dominujące stanowisko Polski w północno-wschodniej Europie. Z drugiej zaś strony między wierszami wyczuwa się cichą nadzieję Niemiec, że Polska uzyskując drugi port morski zechce może zrezygnować ze swego obecnego dostępu do morza.



Z minionych dni karnawalu. Zdjęcie nasze przedstawia grupę uczestników halu p. n. „herbatka-bridge”, urządnego przez Komitet Rod. państw. Gimnazjum żeńsk. w Częstochowie dn. 25 lutego r. b. w sali Tow. Przyjaciół Francji.

Rada Ligi Narodów rozstrzygnęła sprawę Westerplatte

Gdańsk cōnie zarządzenia o policji portowej, Polska zredukuje załogę na Westerplatte.

Genewa. — Rada Ligi Narodów na wtorkowym posiedzeniu załatwiła obie sprawy gdańskie, będące na porządku dziennym, to jest sprawę policji portowej i Westerplatte.

Załatwienie polega na cofnięciu z jednej strony przez Gdańsk zarządzeń, dotyczących policji w porcie gdańskim, a z drugiej strony na zredukowaniu do normalnego stanu liczebnego załogi polskiej na Westerplatte, przewidzianym projektem 6 marca b. r.

Zgodnie z kolejnością wniesienia obu spraw Rada załatwiła najpierw sprawę Westerplatte.

Sir John Simon oświadczył, że nie przedkłada Radzie raportu ze względu na zamiar złożenia deklaracji.

Zabierając głos min. Beck wystosował do prezydenta Ziehma pytanie: „Czy senat Wolnego Miasta może zagwarantować, iż powzięte zostały dostateczne zarządzenia dla zapobieżenia jakemukolwiek naruszeniu praw polskich na Westerplatte?”

Prez. Ziehm odpowiedział na to pytanie potwierdzająco, wobec czego minister Beck oświadczył, iż rząd polski decyduje bezwzględnie przywrócenie normalnego stanu liczebnego na Westerplatte.

Następnie złożyli deklaracje prezydent senatu Ziehm i delegat Niemiec Keller, którzy wyrazili zadowolenie z załatwienia sprawy.

Zabierając kolei głos Paul Boncour podkreślił, że załatwiony w ten sposób incydent ma poważne znaczenie.

Powaga jego wynikała jednak nie tyle z poszczególnego wypadku, który został przedłożony Radzie, ile „z sytuacji ogólnej, jak i specjalnej oraz z niepokojów, które mogą w chwili obecnej wyminąć w różnych punktach Europy.”

„Mogę stwierdzić — dodał Paul Boncour — że wysłuchałem z wielkim zado woleniem deklaracji prezydenta senatu gdańskiego, którą w konsekwencji Rada niewątpliwie w pełni oceni, a która zapewnia, iż porządek poszanowania osób i rzeczy będą ściśle utrzymywane w tym punkcie, który jest niewątpliwie z najbardziej wrażliwych w Europie, pragniemy gorąco, aby tak zawsze było wszędzie.”

„Zakończenie sprawy — zakończył Paul Boncour — mogło nastąpić dzięki temu, że Liga Narodów czuwa nad porządkiem Gdańska, gdzie ma swego bezpośredniego przedstawiciela, powinno to

utwierdzić Ligę Narodów w jej woli utrzymania wszędzie porządku i bezpieczeństwa i przyczynienia się do przywrócenia atmosfery zaufania, czego świat tak bardzo potrzebuje.”

Przedstawiciel Irlandji, skierowawszy podziękowanie pod adresem delegata polskiego, wyraził zadowolenie z deklaracji prezydenta senatu, które zapewniają dobre zachowanie (bonne conduite) jego współobywateli. Następnie przewodniczący uznał sprawę za zamkniętą.

Z kolei Rada przyjęła raport dotyczący sprawy policji portowej.

W raporcie tym sprawozdawca przypomniawszy historię tej sprawy, zaleca przywrócenie i utrzymanie bez zmian reżimu policji portowej, ustanowionego przez Radę dnia 11 marca 1925 r. aż do chwili, gdy zgodnie z normalną procedurą zapadnie decyzja definitywna co do organizacji policji w porcie.

Zmiany w ustawie o czasie pracy i urlopiech

uchwaliła komisja ochrony pracy.

Warszawa. — Wczoraj rano obradowała grupa ochrony pracy BBWR., która większością głosów przyjęła projekt 2-ch ustaw o czasie pracy i urlopiech w brzmieniu zaproponowanym przez referenta posła Gosiewskiego.

Zmieniono m. in. pierwotne brzmienie projektu rządowego, a obecna jego redakcja była przedmiotem wielokrotnych narad wewnątrz grupy. Doszło nawet do

manifestacyjnego złożenia mandatów przez 8-miu posłów robotniczych z BB. W obecnym brzmieniu urlopie zostaną utrzymane wedle dotychczasowych norm t. j. 8 dni urlopu po jednym roku pracy, 15 dni po trzech latach, Niedziela i święta, przypadające podczas urlopiech, nie będą płatne.

Co do ustawy o czasie pracy, referent pos. Gosiewski w zasadzie przyjął propo

nowane zniesienie angielskiej soboty tak, iż tydzień pracy wynosić będzie 48, a nie 46 godzin. Jednocześnie grupa postanowiła zaproponować Sejmowi rezolucję wzywającą rząd do ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej.

Następnie odbyło się posiedzenie sejmowej komisji ochrony pracy. Komisja obradowała nad projektem noweli do ustawy o urloпах dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu z r. 1922, oraz nad projektem noweli do ustawy z r. 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu. Oba projekty referował pos. dr. Gosiewski, który wniósł następujące poprawki.

Do projektu rządowego o urloпах za proponował skreślenie tego ustępu, w którym zawarte jest ograniczenie urlopów robotniczych, natomiast proponuje przywrócenie tekstu ustawy, który przewiduje, że każdy robotnik po roku pracy ma prawo do 8-dniowego, a po 3-ech latach do 15-dniowego urlopu z chwilą utrzymania dzisiejszego stanu rzeczy. Dalsza poprawka referenta ustanawia, że za niedzielę i święta, przypadające w czasie urlopu, robotnik żadnego wynagrodzenia nie otrzymuje.

Wreszcie ostatnia poprawka ustanawia, że wynagrodzenie za czas urlopu należy się w wymiarze tego wynagrodzenia, jakie w tym czasie pracujący istotnie pobierał.

W dalszym ciągu pos. Gosiewski zaproponował skreślenie istniejącego unicum czasu, czyli jednoczesne wejście w życie z ustawą o ubezpieczeniach społecznych.

W dyskusji pos. Reger (PPS.) zwrócił uwagę, że do komisji wpłynęło mnóstwo pism, rezolucji i telegramów przeciw omawianym projektom rządowym. Wszelkie ograniczenie o dotychczasowym czasie pracy i urloпах robotniczych są naruszeniem nabytych już przez klasę robotniczą praw.

Oba projekty wraz z poprawkami referenta zostały przyjęte większością 14 głosów przeciwko 7 głosom opozycji.

TELEGRAMY

ZATARG MIĘDZY HITLEREM A PAPANEM.

Wiedeń. — Według wiadomości nadeszłej z Berlina do Wiednia, wybuchł pomiędzy Hitlerem a Papenem poważny konflikt.

Papen oświadczył, że gabinet niemiecki nie powinien uprawiać takiej polityki, która by podkopywała zaufanie zagranicy do Niemiec. Papen pragnie z tego stanu rzeczy wyciągnąć konsekwencje i ustąpić z gabinetu.

SYN ULLSTEINA ARESZTOWANY W AUSTRII PO UCIECZCE Z BERLINA

Wiedeń. — W dniu wczorajszym przybył do Tyrolu 23-letni syn znanego nakładcy berlińskiego Kurt Ullstein w ucieczce z Berlina. Został on w Tyrolu z polecenia władz niemieckich aresztowany. Władze niemieckie domagają się od władz austriackich natychmiastowego jego wydania.

Kurt Ullstein wybuchnął podczas aresztowania szmatocznym płaczem, oświadczając, że w razie wydania go władzom niemieckim czeka go śmierć. Co jest przyczyną aresztowania, nie wiadomo.

SZTURMOWCY W ROLI BANDYTÓW.

Berlin. — Z Kolonii donoszą: W ponie dziełek wtargnęło kilku hitlerowców do mieszkania żydowskiego kupca Weidmarka, żądając pod groźbą rewolwerów otwarcia kasy ogniotrwałej, z której zrabowali 800 marek. Trzech sprawców napadu zostało aresztowanych. Kierownictwo partii nacjonal-socjalistycznej wyklu czyło ich ze swego grona.

REPRESJE WOBEC SOCJALISTÓW.

Stuttgart. — Na podstawie dekretu, komisarz policji w Wirtembergii zarządził, że Reichsbanner, „Żelazny Front” i wszystkie pokrewne organizacje zostają natychmiast rozwiązane i zakazane. — Również zakazano noszenie mundurów i odznak rozwiązanych organizacji.

Wywieszać wolno tylko chorągwie czarno-biało-czerwone, ze swastyką i flagi o barwach krajowych.

Wszystkie lokale i zakłady sportowe partii komunistycznej i pokrewnej jej organizacji zostają z natychmiastową ważnością zamknięte.

20 OSÓB RAŻONYCH ŚMIERTELNIE PRADEM ELEKTRYCZNYM W KINIE.

Berlin. — Dzienniki berlińskie donoszą o strasznym nieszczęściu, jakie wyda

rzyło się w jednym z kin w Achuskatlan w Meksyku, którego ofiarą padło 31 osób.

Z powodu krótkiego spiecia, które powstało wskutek kontaktu jednego z przewodów wysokiego napięcia z metalową balustradą balkonu, 20 osób zostało rażonych prądem. Wywołało to olbrzymią panikę wśród publiczności, obecnej podczas wyświetlania filmu, tak iż w ścisłości i natłoku przy wyjściach z sali dalszych 11 osób zostało na śmierć zaduszonych i stratowanych, zaś 71 rannych odstawiono do szpitali.

Paul-Boncour

przeciw rozbrojeniu Francji.

Paryż. — Mac Donald zażądał w poniedziałek od Paul Boncoura znacznej redukcji sił zbrojnych francuskich i pararytetu morskiego francusko-włoskiego na morzu Śródziemnym. Oba te warunki uważa angielski mąż stanu za konieczne dla pomyślnego rezultatu konferencji rozbrojenowej.

Paul Boncour, który dotychczas szedł bardzo na rękę angielskiemu premierowi, sprzeciwił się kategorycznie wygórowanym żądaniom Anglii i ze swej strony postawił następujący warunek: Francja może tylko rokować na temat

l. zw. planu minimum rozbrojenia przedłożonego przez delegację francuską i to tylko wtedy, jeżeli uzyska całkowite poparcie Anglii i jeżeli Ameryka podpisze ewentualną umowę rozbrojenową.

Umowa taka powinna zawierać klauzulę, że wszystkie państwa będą zwolnione od swych zobowiązań rozbrojenowych, jeżeli jedno z mocarstw znacznie się nieprawie niebrodzi.

Pozatem zaznaczył Paul Boncour, że Niemcy, głosząc przeciwko francuskiemu planowi, tem samem pozbawili się przywileju deklaracji z 11 grudnia ub. r., przynajmniej w teoretycznym równoprawieniu. Właściwie więc — zakończył Paul Boncour — należałoby się trzymać ściśle postanowień włoskich traktatów wersalskiego.

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA W ALGERJI.

Paryż. — W pobliżu Ain Abid w Algierji pociąg wjechał na samochód ciężarowy. Wskutek zderzenia wykołeiła się lokomotywa i 8 wagonów, w tem 5 cystern z benzyną.

Nastąpiła eksplozja i pożar pociągu. Szofer poniósł śmierć na miejscu, a 10 osób odniosło częściowo ciężkie rany. — Dwie osoby są zaginione.

Ósmy dzień procesu Gorgonowej

Obciążające zeznania asp. Responda.

Kraków. — Wczoraj zeznawał aspirant policji, Bolesław Respond z Lwowa. O dokonaniu zbrodni zawiadomiony on był o godz. 2-jej w nocy, zaś przybył na miejsce o godz. 4-jej, rozpoczynając dochodzenie.

Zaremba w pierwszej chwili wyraził przekonanie, że morderstwo było popełnione na tle rabunkowym, gdyż rygle drzwi były odsunięte i okna częściowo otwarte.

Świadek zapytał Zarembę, czy uchodzi za majątnego. Zaremba odpowiedział, że ma taką opinię, ale wiedziało też o tem, iż pieniądze w domu nie przechowuje. Następnie świadek opowiada szczegółowo, jak przeprowadzał dochodzenia.

Przedewszystkiem stwierdził, że nie było śladów żadnej przemocy i przyszedł do wniosku, że zbrodni musiał dokonać ktoś z domowników.

Zebrawszy szereg poszlak zaczął podejrzewać o zbrodnię Gorgonową.

Stasia badał dwukrotnie. Najpierw chłopiec był ogromnie zdenerwowany i powiedział tylko tyle, że widział kobietę.

Aby uspokoić nieco chłopca świadek odesłał go na posterunek żandarmerji.

Gdy go tam badał po raz drugi, po pewnym wahaniu, które świadek tłumaczył sobie tem, że Staś nie chce ojcowi robić przykrości, oświadczył wyraźnie, że to była Gorgonowa.

W sprawie śladów na śniegu, świadek stwierdza, że pochodzily one od pantofli nocnych.

Świadek pierwszy zauważył ślady krwi na drzwiach do piwnicy. Ponieważ zamek był zepsuty, więc świadek wyniosł skowal, że chodził do piwnicy ktoś, kto wiedział o tem, więc nie chwycił za klamkę.

Świadek twierdzi dalej, że zbyła warunkowo była wybita od wewnątrz. Świeca, znaleziona przy basenie, w zupełności pasowała do lichtarza, znajdującego się w pokoju Gorgonowej.

Gdy zaś przyniesiono chusteczkę z piwnicy, świadek stwierdził, że była mokra, miała ślady krwi i wyglądała jakby była prana. Świadek sądzi, że gdyby chusteczka zawilgła od wody zaskórnie, to byłaby brudna.

W swych dalszych zeznaniach powołuje się świadek na służącą, która słyszała, jak Gorgonowa powtarzała: „Boże, Boże co zrobiliśmy!”

Wreszcie świadek mówi o przebiegu śledztwa w obecności sędziego śledczego i prokuratora.

Gorgonową i Zarembę przewieziono wtenczas do Lwowa. Zaremba zapoznałszy się z poszlakami, zgłosił się ze świadkiem, że to musiała zrobić Gorgonowa.

O godz. 13-jej przewodniczący zarządza przerwę, która przeciąga się do godziny 15-jej m. 55. W czasie przerwy ożywiamy się kulturalnie sądowe, przyczem tematem rozmów jest naturalnie rozprawa i zapowiedziany na czwartek wyjazd sądu na wizję lokalną do Brzuchowic. Wtajemniczeni opowiadają, że proces nie będzie się toczył bez przerwy, lecz że przewidziane są podobno dwie przerwy dwu

dniove dla dania wypoczynku stronom i trybunałowi. Oczywiście opowiadania te nie znalazły znikąd potwierdzenia.

Po przewie przewodniczący poleca poprosić św. Responda.

Prokurator powołuje się na orzeczenie znawców, dr. Piry i dr. Westfalewicza ze Lwowa, stwierdzające, że na świecy znalezionej koł basenu skonstatowano w połowie długości podstawy minimalne ślady krwi.

Sędzia Ostrega odczytuje odnośne orzeczenie.

Prokurator: A teraz będę miał pytanie do oskarżonej: (Oskarżona wstaje). Panie komisarzu, pan stwierdził, gdy była mowa o latarce elektrycznej, iż oskarżona powiedziała, że ta latarka jest zepsuta od miesiaca, zaś pani oskarżona tłumaczy, że o latarce wogóle nie było mowy.

Oskarżona: Potwierdzam moje poprzednie zeznania, że po raz pierwszy była mowa o latarce dopiero w sądzie u sędziego śledczego. Latarki nie pokazywałam ani komisarzowi, ani z nim o tem nie mówiłam.

Prokurator: Czy pan komisarz stwierdza to pod przysięgą?

Świadek: Pod przysięgą stwierdzam, że była mowa o latarce, wobec nadkomisarza Frankiewiczza.

Prokurator: A dlaczego pani powiedziała, że odłamki szyby mogły wpaść do rękawa i wysypać się potem na podłogę? Czy panu komisarzowi mówiła pani, że wybiła łokciem szybę, a potem włożyła rękawy jeden w drugi, więc możliwe, że się potem szkło wysypało z rękawów na podłogę?

Świadek: Ja to słyszę dziś po raz pierwszy, te historje.

Oskarżona: Od początku trzymałam się tych zeznań, a p. komisarz zdaje się więcej razy zmieniać. Panie prokuratorze, ja idę po czystej drodze prawdy.

Prok. (z uśmiechem): Tem lepiej.

Obrońca Axer zwraca się do trybunału z oświadczeniem prosiącym odczytaną przez trybunał ekspertyzę, jakoby na świecy znajdowały się ślady krwi. Obrońca domaga się odczytania z aktów odnośnego ustępu orzeczenia państw, za kładu higieny, stwierdzającego, że plamy na świecy nie pochodzily ani z krwi ludzi, ani zwierzęcej.

Sędzia Ostrega odczytuje odnośne zdanie z tego orzeczenia, pokrywające się z cytatem obrońcy. Orzeczenie podpisane jest przez państw. zakład badania żywności. (Nazwa ta wywołuje na sali objawy wesołości).

Na tem skończono przesłuchanie świadka Responda, poczem przewodniczący oznajmia, że przyjechał świadek Markus Bauer i ponieważ ma on zeznawać na drobny szczegół, sąd postanowił go przesłuchać poza kolejką.

Trybunał po wysłuchaniu krótkich zeznań tego świadka, zwalnia go, poczem przewodniczący oznajmia i prosi o wnioski co do świadków: Jedwabia, Czajkowski i Kosecki, których nie można odsukać. O Czajkowskim wiadomo, że wjechał na Polesie, bywał dwuch innych

DZWIĘKOWE „GRAND-KINO”
John Boles, Lois Wilson, Genevieve Tobin
w potężnym dramacie
OGNIKO

jest zupełnie nieznaną.
Obrońca Axer: Może dowiemy się ich adresów we Lwowie.

Obrońca Woźniakowski wstaje i oznajmia przewodniczącemu, że oskarżona boli głową, wobec czego prosi o przerwanie rozprawy, ponieważ oskarżona nie rozumie ze zmęczenia zadawanych jej pytań.

Przewodniczący zawiadamia, że trybunał uchwalił wziąć sędziego Kulczyckiego do naczyni w Brzuchowicach, poczem oznajmia, że przychyla się do prośby obrońcy i odracza rozprawę do środy.

NA POLICJI W BERLINIE ZNECANO SIĘ NAD ROBOTNICĄ-POLKĄ.

Katowice. — Do Katowic przybyła we wtorek 46-letnia robotnica rolna, Anna Gosztychowa, rodem ze wsi Ochędzeń w pow. wileńskim. Przebywała ona przez 26 lat w Niemczech, jako robotnica rolna. W Berlinie zapiekowała się nią dworca ochrona kobiet. Po 5 tygodniach wezwano ją do przedjudium policji w Berlinie i tam pobito ją do krwi i odstawiono do Lublińca razem z innymi robotnicami polskimi. Wróciła ona wskutek pobicia ciężko chora. Niemieckie władze obecne bezwzględnie i brutalnie wydała ją wszystkim robotnikom polskich z Niemiec.

UROCZYSTE WYWIESZENIE FLAGI CESARSKIEJ NA KONSULACIE NIEMIECKIM W GDANSKU.

Gdańsk. — Wczoraj w południe wywiesił generały konsul niemiecki na budynku konsulatu w związku z rozporządzeniem flagowem Hitlera, chorągwiewo narchistyczne, a obok nich chorągiew hitlerowska.

W związku z zapowiedzią tej ceremonji przed gmachem konsulatu generalnego ustawily się kompanje szturmowe z orkiestrą (!). Cała uroczystość nabrała wskutek tego czysto militarnego charakteru.

HITLERYZM PODNOŚI GŁOWĘ W POLSCE.

Katowice. — W niedzielę 19 bm. urządzają Niemcy w Białej 5-lecie t. z. „Deutsche Partei”. Z okazji 5-lecia odbędzie się w Białej manifestacyjny zjazd wszystkich posłów i działaczy niemieckich z całej Polski.

Na zjeździe ma być utworzony wspólny front t. zw. Einheitsfront do walki z polskością.

SENAT PRZYJĄŁ USTAWĘ SAMORZĄDOWĄ.

Warszawa. — Senat podjął we wtorek odrpawę projektów ustawy o samorządzie terytorjalnym. Porządek obrad obejmował ponadto czternaście innych sprawozdań komisyjnych, dotyczących drobniejszych przedłożeń.

KIEDY ZAKONCZY SIĘ SESJA SEJMU?

Warszawa. — W kołach politycznych krąży pogłoski, że sesja sejmowa zostanie ukończona 25 b. m.

Nie jest wykluczone, że ze względu na poprawki Senatowi i poważną ilość materiału ustawodawczego, znajdującego się w komisjach, sesja zakończy się dopiero 28 b. m.

Komisja przem-handlowa przyjęła ustawę kartelową.

Warszawa. — Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem pos. Holyńskiego (BB) przyjęła rządowy projekt ustawy o kartelach. Referent projektu pos. Czernichowski zauważył, iż kartele rozciągają się w Polsce szybko. Istnieje u nas 67 karteli ujawnianych, obejmujących wiele poważnych gałęzi przemysłu. Ponad 40 procent ogólnej produkcji jest skartelizowane. Wpływ więc karteli na życie gospodarcze jest wielki.

Projekt polski opiera się na czterech zasadach, a to: jawności umów kartelowych, ingerencji państwa tylko w wypadkach dobra publicznego, przekazaniu nadzoru ministrowi przemysłu i handlu oraz przekazaniu orzecznictwa sądowi kartelowemu przy Sądzie Najwyższym.

W dyskusji większość opozycyjnych ograniczyła się do uwag ogólnych.

W głosowaniu przedstawiciele Ch. D. ludowców i PPS. głosowali przeciw ustawie, narodowi demokraci w głosowaniu

udziału nie wzięli. Komisja przyjęła projekt ustawy z poprawkami referenta.

POŚMIERTNA NOMINACJA S. P. POR. ZWIRKI.

Warszawa. — Dziennik Personalny Nr. 3 z dnia 14 b. m. przynosi cały szereg nominacji, a m. in. zapowiadana już oddawna nominację bohatera zeszlerozecnego challenge'u, zmarłego tragiczną śmiercią lotnika pod Cienkciem, s. p. por. Fr. Zwirki na kapitana.

WYSOKOŚĆ EMISJI BONÓW SKARBOWYCH.

Warszawa. — Ministerstwo skarbu nie skorzysta na razie z całej pełni ustawy o emisji bonów skarbowych do wysokości 200 milj. zł. Po ostatecznym uchwaleniu ustawy o bonach przez ciała ustawodawcze, zamierzone jest wypuszczenie bonów skarbowych narazie na sumę 40 do 50 milj. zł. Banki państwowe i prywatne oraz instytucje ubezpieczeniowe mają rozkupić bony na sumę około 50 milj. zł. Dalsza emisja przeprowadzona będzie w zależności od potrzeb skarbu i sytuacji na rynku pieniężnym.

WIELKIE MANEWRY LITEWSKIE NA POGRANICZU Z POLSKĄ.

Wilno. — W pierwszych dniach kwietnia rozpoczęła się na pograniczu polsko litewskim w pobliżu Oran wielkie manewry wiosenne armii litewskiej. W manewrach wezmą udział pierwsza i druga dywizja piechoty wraz z artylerią, samolotami, czołgami, wojskami technicznoradajowymi itd. Manewry potrwać od 7 do 10 dni.

PRZED ZNIŻKĄ CEN WĘGLA I ELEKTRYCZNOŚCI.

Warszawa. — W związku z zamierzeniem czynników rządowych przeprowadzenia niżki cen węgla o 14 do 20 proc. ministerstwo przemysłu i handlu przystąpiło już do odpowiedniego zarządzenia. Zarządzenia te zostaną ogłoszone w dniach najbliższych.

Żyłka taryf energii elektrycznej wyniesie około 10 proc., w niektórych zaś województwach będzie większa i przekroczy przypuszczalnie nawet 20 proc.

Należy zaznaczyć, że 169 elektrowni użyteczności publicznej już wprowadziło niżki cen energii elektrycznej.

Akcja niżki ceny energii elektrycznej prowadzona jest nadal i według wszelkiego prawdopodobieństwa już na 1-go kwietnia b. r. zostanie osiągnięta.

900 GÓRNIKÓW POD ZIEMIĄ OKUPUJE KOPALNIE „KLIMONTÓW”.

Sosnowiec. — Kopalnia „Klimontów”, należąca do sosnowieckiego twórcystwa górniczego, wypowiedziała we wtorek około 900 robotnikom na dzień 1 kwietnia b. r., a to w związku z postanowieniem zarządu kopalni, w celu całkowitego zatopienia kopalni.

Wskutek tej zapowiedzi wybuchł tam nieoczekiwany strajk włoski. Pierwsza zmiana robotników pracowała, ale po otrzymaniu wypowiedzenia, nie wychęła z kopalni. Druga zaś zmiana zjechała na dół, lecz nie przystąpiła do pracy, dowiedziawszy się o tem, że kopalnia ma być zatopiona.

Na dole w kopalni znajdują się obecnie wszyscy robotnicy w liczbie kilkuset. Robotnicy oświadczyli, iż kopalni nie opuszczają, dopóki nie otrzymają oficjalnego oświadczenia, iż zarząd „Klimontowa” kopalni nie zatopi. W związku z tem zapowiedziana jest konferencja w inspektoracie pracy.

Wybrki komun'stów na tle strajku łódzkiego.

Łódź. — Sytuacja strajkowa w przemyśle włókienniczym w Łodzi naogół nie ulega zmianie w ciągu wtorku. W kilku wypadkach zanotowano próby przełamania strajku i częściowego uruchomienia niektórych fabryk.

Charakterystyczny incydent wydarzył się w Widzewskiej niciarni, gdzie pewna grupa robotników wkroczyła do fabryki, ażeby podjąć pracę. Tymczasem inni robotnicy postanowili interweniować, a nie mogąc dostać się do wnętrza zakładu, zombardowali kamieniami okna fabryczne.

Robotnicy pracy nie podjęli jednakże z obawy przed atakiem ze strony strajkujących nie byli w stanie opuścić murów fabrycznych.

We wtorek nadeszła wiadomość, że robotnicy przemysłu włókienniczego w Białymstoku przystąpili do akcji strajkowej.

Piotrkowska manufaktura jest również unieruchomiona.

Od kilku dni dają się zauważyć wybrki ze strony młodzieży komunistycznej, która atakuje zwłaszcza tramwaje, rozbijając w nich szyby. W poniedziałek i wtorek wypadki te powtórzyły się.

I tak zaatakowano wóz tramwajowy linii 8, w którym wybito wszystkie szyby. Jedna z pasażerek została okaleczona odłamkami szkła. Zaatakowano również kamieniami wóz linii 15 i to samo tało się na t. zw. Dołach, gdzie wybito wszystkie szyby w tramwaju linii 6.

Sensacyjne znalezienie

w Wisle zwłok zaginionego przemysłowca warszawskiego.

Warszawa. — Przed kilku miesiącami zaginął w tajemniczych okolicznościach znany w Warszawie przemysłowiec filmowy Maksymilian Lindenbaum, współpracujący w jednym z biur filmowych w Krakowie.

Ponieważ interesy Lindenbauma były zachwiane, przypuszczano, że skrył się on przed wierzycielami. Utworzył się komitet rodzinny, który przystąpił do regulacji długów i ogólnie mniemano, że po załatwieniu spraw majątkowych Lindenbaum znów się pojawi.

W nocy wczorajszej dyżurny policjant przed komisariatem rzecznym zauważył w

światle reflektorów płynące Wisłą zwłoki znajdujące się już w stanie silnego rozkładu.

Z paszportu, znalezione przy topielcu ustalono, że był to M. Lindenbaum, o czym zawiadomiono rodzinę.

Więść o znalezieniu zwłok Lindenbauma wywarła ogromne wrażenie.

Należy zaznaczyć, że w podobnych jak Lindenbaum okolicznościach zginął „król potajemnej rulety” — Wacław Bahr oraz przemysłowiec Simon, po których wszelki ślad zaginął.

FABRYKA FAŁSZYWYCH BILETÓW KOLEJOWYCH W CHELMIE.

Lublin. — Na linii kolejowej Chelm-Lublin-Warszawa wykryto wielką aferę fałszowania biletów kolejowych, która koncentrowała się w Chelmie. Udział w tej aferze brali również niektórzy urzędnicy kolejowi na stacji Chelm.

W wyniku dochodzeń aresztowano asesora kolejowego Marcina Skorzyńskiego, kasjera biletowego na stacji Chelm Kobu sińskiego Władysława i Kalinowskiego Stefana. Ponadto aresztowany został maszynista Przygoda Hipolit oraz kupcy z Chelma Szprunder Antoni i Kundra Zygmunt. Banda rozporządzała własną drukarnią, w której fabrykowano bilety kolejowe.

Aresztowanych osadzono w więzieniu.

KRONIKA

Czwartek 16 MARCA
Dziś — Heryberta b.
Jutro — Patrycjusza b. Jana.
Wschód słońca o godz. 5.57
Zachód " " 17.49
Kalendarzyk historyczny:
Jan, król czeski, ustępuje prawa do ziemi Dobrzyńskiej Krzyżakom w 1329 r.

— **Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej.** W dniu 13 b. m. odbył się w Warszawie zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej, w którym poza członkami Rady wzięli udział przedstawiciele ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, oraz Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego.

Na zjeździe omówiono wyniki pracy Związku Harcerstwa Polskiego w roku ubiegłym, który zaznaczył się wielkim wzrostem organizacji, poczem ustalono program prac na najbliższy okres. W szczególności postanowiono rozwinąć na jaknajszerszą skalę akcję obozów i kolonij letnich, ze względu na ciężką sytuację finansową większości młodzieży.

— **25-lecie Związku Strzeleckiego.** W roku bieżącym Związek Strzelecki obchodzi w Polsce 25-lecie swego istnienia, uroczystości jubileuszowe rozpoczynają się dnia 19 marca b. r. Członkowie również gównie postanowili uczcić tę uroczystość.

W powyższej sprawie odbędzie się w środę o godz. 19-ej m. 30 w sali Rady Miejskiej zebranie organizacyjne.

— **Ze Związku Pań Domu.** Dziś, w czwartek dn. 16 b. m. o godz. 17-ej w sali Tow. Przyjaciół Francji (Aleja 26) p. Kamilla Nitschowa święta prelegentka kierownicza działu kobiecego Polskiego Radja, znana szerokim warstwom społeczeństwa Polskiego, wygłosi odczyt p. t. „Racjonalne odżywianie i układanie jadłospisów”. Niezawodnie odczyt ten za interesuje szersze koła społeczeństwa kobiecego, tak ze względu na osobę prelegentki jak i na temat odczytu.

Wstęp dla członkiń bezpłatny.

— **Uznanie dla Straży częstochowskiej.** Inż. pułk. Głazek, który w ub. niedziele z ramienia Ministerstwa Spraw Wojskowych przeprowadził w naszym mieście kontrolę urzędów przeciwpożarowych drużyn wojskowych, w poniedziałek w towarzystwie d-cy 27 p. p. ppłk. Czaplińskiego, mjr. Swidra i por. Respondek dokonał lustracji urzędów i narządzi naszej Straży Ogniowej. Wyjaśnień udzielał pp. przez J. Kon i komendant J. Serednicki. Przedstawiciele wojskowości wyrazili się o wzorowych urządzeniach naszej straży częstochowskiej z pełnym uznaniem.

— **5.260.268 zł. wydatków rocznych** P. C. K. Budżet Polskiego Czerwonego Krzyża na rok bieżący przewiduje wydatki w wysokości 5.260.268 zł. Wydatki te obejmują działy: ogólnoadministracyjny, organizacyjny-propagandowy, dział nieruchomości, oraz instytucje, utrzymywane przez zarząd główny P. C. K., jak szpital, szkoła pielęgniarska, sanatorium w Zakopanem itd.

Niezależnie od tego P. C. K. wyodręb-

mił sumy, jakie wpływają z tytułu opłat widowiskowych, przeznaczając je na potrzeby pogotowia sanitarnego, oraz akcje społeczne.

— **Wycołanie znaczków pocztowych.** Od 1 maja b. r. tracą wartość znaczki pocztowe z podobiznami: P. Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego, Słowackiego, Bema, oraz znaczki z r. 1924 wartości 1, 2 i 3 grosze tudzież znaczki z ratuszem poznańskim.

— **Z teatru Kameralnego.** W środę zna komita sztuka Morozowicz-Szczepkowskiej „Sprawa Moniki”. Początek o 8-ej. W czwartek komedia Zapolskiej „Panna Maliczewska”.

Uroczysty obchód

Imienia Marszałka Piłsudskiego w Częstochowie.

W związku z przygotowanym obchodem Imienia Marsz. Piłsudskiego działająca jako komitet wykonawczy Federacja P. Z. O. O. wydała następującą odezwę: „Koledzy — Żołnierze!

19 marca r. b. Polska święci dzień Imienia Swego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Owiani hartem Jego ducha, Jego miłością do Kraju — zwartym frontem stanęmy, by uczcić Kochanego Komendanta.

Dzień Jego Imienia jest naszym świętem!

Dziś, gdy na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej butny i zachłanny Hitler, duchowy potomek krzyżackiej hydry, chciwy krwi i pozołgi, wyciąga swą dłoń po Śląsk i Pomorze, musimy odpowiedzieć gromkim głosem w a r a, dziś bardziej niż zwykle, w obliczu dziejowych wypadków, zementowani przebytej bojami i braterstwem krwi, musimy zadokumentować swą wiarę w Bojownika Wolności i w Jego bezgraniczne poświęcenie dla Ojczyzny.

Zawsze wierni do ostatniego tchu zwartym murem stajemy przy boku Komendanta.

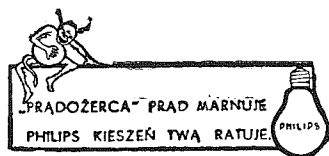
Niech żyje Marszałek Józef Piłsudski! Niech żyje Pierwszy Żołnierz Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej!

Federacja P.Z.O.O. Zarząd Powiatowy w Częstochowie, Związek Inwalidów, Związek Legionistów Polskich, Związek Powstańców Śląskich, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Rezerwistów i b. Wojskowych, Stow. Rodzina b. Wojskowych.

Uwaga: Udział wszystkich członków w obchodzie w dniach 18 i 19 marca 1933 r. — obowiązkowy. Miejsce i czas zbiórki podadzą dla swych członków poszczególne Związki.

Program: Sobota godz. 19-ta capstrzyk Niedziela godz. 10-ta nabożeństwo, godz. 11 m. 30 — defilada.

Porządek podawienia organizacji i oddziałów, tak podczas capstrzyku w dniu 18 marca r. b. jak i pochodu oraz defila-



dy w dniu 19 b. m. reguluje z ramienia Komendy Garnizonu Komendant Placu p. major Łebkowski.

Związek Legionistów w Częstochowie w dniu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego t.j. 19 marca 1933 r. o godz. 20 m. 15 urzędza w sali teatru kameralnego uroczystą akademię, poświęconą Jego osobie.

Z uwagi na to, że wspomniana uroczystość ma charakter reprezentacyjny, Zarząd Związku uprasza wszystkich przedstawicieli miejscowych władz, urzędów, wojskowości i instytucji, aby zechcieli zgłaszać bezpośrednio u p. Nanyisa (Bank Ziemiański — ul. N. M. Panny 19) swe zapotrzebowania na bilety.

W dniu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego t.j. 19 marca r. b. z inicjatywą Związku Legionistów Polskich i III Koła ZPMP „Orle” na Ostatnim Groszu w niedzielę o godz. 16-ej w sali teatralnej przy fabryce „La Czenstochowienne” na Ostatnim Groszu odbędzie się „Wieczór pieśni legionowych”.

Zarząd Ogniska Kolejowego Przystosowania Wojskowego na st. Częstochowa z okazji Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 19 b. m. urzędza uroczystą akademię, która odbędzie się w sali teatru Kolejowego na st. Częstochowa. Początek o godz. 17 m. 30.

Sprawa teatru

na posiedzeniu Rady Przybocznej.

W związku z dzisiejszą licytacją gmachu teatru w ub. wtorek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Przybocznej przy kierowniku Tymczasowego Zarządu miasta, na którym zażądanie stałej sceny polskiej w Częstochowie znalazło wyzercupujące omówienie.

W konkluzji Rada, uznając w zupełności obowiązki Zarządu miasta w dziedzinie zagadnień kulturalnych i biorąc pod uwagę, że miasto o 120-tysięcznej ludności powinno mieć stały teatr, a dla zabezpieczenia prawidłowego rozwoju niezbędny jest odpowiedni gmach — przeto Rada jednomyślnie, z wyjątkiem dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności, który ze względów zrozumiałych powstrzymał się od głosowania, wypowiedziała się za tem, że Tymczasowy Zarząd miasta winien dołożyć wszelkich starań, aby stworzyć warunki umożliwiające dalsze istnienie stałego teatru w Częstochowie.

W związku z powyższym i wobec nadarzącej się sposobności Rada Przyboczna, wzięwszy pod uwagę oświadczenie dyrektora Kobyłeckiego, że K. K. O. zdecydowała się nabyć z licytacji w dniu 16 b. m. gmach teatru, wypowiedziała się za przejęciem od K. K. O. nabytego przez nią gmachu na warunkach, które opracowane będą przez specjalnie w tym celu powołaną komisję, a po uzgodnieniu z władzami nadzorczymi poddane będą pod obrady Rady Przybocznej w celu powzięcia ostatecznej decyzji.

— **Koncert w sali Kameralnej.** W poniedziałek, dn. 20 b. m., w sali teatru Kameralnego odbędzie się staraniem „Lutni” koncert wspólny p. Wandy Kopeckiej i p. Heleny Rozentalówny.

Koncert ten odbędzie się od zwykłego typu recitali fortepianowych, odegrane bowiem będą koncerty fortepianowe, w których obowiązkowo akompaniament orkiestrowy zastąpiony będzie przez drugi fortepian w wykonaniu wzajemnym obu artystek.

W programie koncerty fortepianowe: Beethowena Es dur, Liszta Es dur oraz Glazunowa f-moll.

— **Zjazd elektryków polskich i czechosłowackich.** W dniach od 11 do 16 czerwca 1933 roku odbędzie się w Polsce wspólny zjazd elektryków polskich i czechosłowackich, organizowany z okazji walnych zgromadzeń Stowarzyszenia Elektryków Polskich i Elektrotechnicznego Związku Czechosłowackiego. — Otwarcie zjazdu nastąpi w Warszawie w niedzielę, dnia 11 czerwca, tegoż dnia odbędzie się otwarcie wystawy elektro-technicznej w gmachu głównym Politechniki Warszawskiej.

Dnia 14, 15 i 16 czerwca odbędzie się

wycieczka techniczno-krajoznawcza do Łodzi, Łowicza i Gdyni, gdzie zjazd zostanie zakończony.

Organizacja zjazdu i wystawy zajmują się Stowarzyszenie Elektryków Polskich, Warszawa, Czackiego 3 m. 3.

— **Organizacja pociągów wycieczkowych w całym kraju.** Wobec wielkiego powodzeniem, jakim cieszą się pociągi wycieczkowe, uruchomione ostatnio w dystryktach kolejowych warszawskiej, krakowskiej i lwowskiej, ministerstwo komunikacji wystosowało do wszystkich dystryktów kolejowych okólnik, polecając im organizowanie tego typu wycieczek po niskich cenach.

Wycieczki te oparte być muszą oczywiście na kalkulacji dochodowej. O każdej zamierzonej wycieczce ministerstwo powinno być zawiadomione przez właściwą dystrykt kolejową.

— **Zatrudnienie mężczyzn, kobiet i młodocianych.** Główna inspekcja pracy opracowała w ostatnich dniach dane, dotyczące stanu zatrudnienia w roku 1931. Jak wynika z tych danych, 75,7 proc. ogólnej liczby zatrudnionych stanowili mężczyźni, 16,9 proc. kobiety, 4,7 proc. młodociani, w tem 3,7 proc. ogólnej liczby zatrudnionych chłopcy, oraz 1 proc. dziewczęta.

W porównaniu z rokiem 1930, liczba zatrudnionych kobiet zmniejszyła się o 25.416 osób, młodocianych o 15.974.

— **Spadek liczby etatów urzędniczych w Polsce.** Instytut Spraw Społecznych opracował zestawienie liczby etatów urzędniczych w Polsce, według preliminarzy budżetowych. Dane te obejmują etaty urzędnicze łącznie z profesorami i naukowcami, bez wojska, policji, straży celnej i służby zagranicznej.

Według tego zestawienia liczba etatów urzędniczych na rok budżetowy 1930/31 wynosiła 227.900. W roku budżetowym 1931/32 wzrosła do 236.300, natomiast w r. 1932/33 zmalała do 222.000.

— **Pociąg pod ochroną.** Często zdarzały się wypadki okradania ambulansów pocztowych. Zwalczając na mniejszych, słabo oświetlonych w nocy stacjach kolejowych, zbrojczyce nieraz kradli worki z korespondencją. Dlatego główna komenda policji wydała zarządzenie, by po licjanci, pełniący służbę na dworcach, zwracali szczególną uwagę na wagon pocztowy.

— **Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.** W tygodniu od 7 do 14 b. m. Miejski wydział Zdrowia skonstatował 6 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne, w tem na dur brzuszny 1, błonicę 3, różę 2.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 30 osób, w tem chrześcijan 28, żydów 2.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 15 na 16 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicz i Frydgo, III Aleja 50. Piekrowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— **Echa krwawej tragedii przy ul. Jasnej.** Jak się dowiadujemy, sprawca krwawej tragedii, jaka się rozegrała w ub. poniedziałek podczas licytacji na podwórzu Urzędu Skarbowego, Józef Szklarzyk, pomimo ciężkiej rany w głowę, jaką odniósł, strzelając do siebie, do obecnej chwili żyje, stan jego jest jednak nadal b. ciężki. To też jeździ lekarze zdofajają utrzymać go przy życiu, zapewne wświetlone zostaną bliższe szczegóły krwawej tragedii, która tak mocno poruszyła mieszkańców naszego miasta.

— **Na noclegu.** Lasota Tadeusz zam. w Jagielnicy pow. Czortków, zameldował policji częstochowskiej, że w czasie noclegu we wsi Grabówka, podróżujący wspólnie z nim Muchin Marjan, bez miejsca zamieszkania, skradł mu paczkę z białąną wart. 20 zł.

Zastrzelenie przemytnika podczas pociągu przez straż graniczną.

W nocy z wtorku na środę około godz. 23-jej funkcjonariusze Straży Granicznej zauważyli na polach wsi Jezioro, gm. Węglowice, skradającego się z workiem na plecach mężczyznę, który na widok strażników począł szybko uciekać. Funkcjonariusze Straży, zorientowawszy się, że mają do czynienia z przemytnikiem, pucili się za nim w pogoń. Jednakże zbyt odległa przestrzeń, dzielała ich od uciekającego, zmusiła strażników do użycia broni.

W wyniku strzałów przemytnik padł trupem na miejscu, ugodzony kulą z karabinu. Zabitym okazał się niejaki Antoni Kaczmarzyk, zamieszkały we wsi Ka-

mińsko, gm. Przystajń. Zwłoki, do czasu przybycia władz śledczych, zabezpieczono na miejscu.

— **Pobity na własnym polu.** Bączynski Mieczysław (1 Maja 11) zameldował policji, że na swoim polu przy ul. Ciasnej w czasie sadzenia kartofli został pobity przez braci Raszewskich, zam. przy tejże ulicy.

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** W ub. wtorek około godz. 12-jej m. 30 we wsi Wola Wiśniowa, gm. Włoszczowa, wydarzył się straszny wypadek w czasie młócenia zboża. Oto 42-letni Nowak Jan, mieszkaniec tejże wsi, podsuwając snopki pod maszynę, w pewnym momencie, wskutek nieostrożności, został porwany przez wałek, ulegając złamaniu dwu żeber i ciężkiemu potłuczeniu.

Ofiarę strasznego wypadku w stanie groźnym przewieziono na kurację do szpitala N. M. Panny w Częstochowie.

— **Dzisiejsza klientela.** Kierowniczką sklepu „Jedności” przy ul. Sabinowskiej nr. 29 zameldowała policji, że do sklepu wszedł jakiś nieznanymi jej mężczyzna i poprosił o odważenie stosunkowo nieznanymi ilości chleba, kiełbasy i słoniny.

Zaledwie sklepowa położyła żądane artykuły na kontuarze, przybył błyskawicznym ruchem schwylił je i rzucił się ku wyjściu. Sklepową jednak w ostatniej chwili zdążyła uratować jedynie stonina, a niepożądany gość wybiegł na ulicę ze zrabowanym chlebem i kiełbasą.

— **Miody wandal.** Na gorącym uczynku niszczenia drzewek w ogrodzie zastrzymano Zaleskiego Kazimiera, lat 13, zam. przy ul. Chłopińskiego.

— **Okradzenie K. S. „Brygada”.** Ignasiak Walerjan (Pułaskiego 2) zameldował policji, że z lokalu Klubu Sportowego „Brygada” (ul. Pułaskiego 2) skradziono kilka ubrań i butów sportowych na szkodę tegoż Klubu i członków, wartości łącznie 200 zł.

— **Co ma wieść nie utonie.** Zatrzymana została przez policję Matuszewska Kazimiera ur. w Częstochowie i tu zamieszkała przy ul. 1 Maja 48, służąca, która dokonała kradzieży 80 zł. gotówką i ubrań damskich wart. 250 złotych na szkodę Jana Gawła, zam. w Rudzie Pabjanickiej, gdzie służyła pod nazwiskiem Sisk Wandy, której skradła metrykę urodzenia w Piotrkowie.

— **Omali nie przypalił życiem.** W dniu 13 b. m. Ziółkowski Wacław, lat 16, zam. w barakach na Stradomiu, wskakując do pociągu osobowego będącego w biegu, zaczepił się o słopnie wagonu, które wlokły go około 150 metrów, nie odniósł on jednak żadnego uszkodzenia.

— **Okradzenie budki ze słodyczami.** Niedzielski Piotr (ul. Wilsona 6) zameldował policji, że z budki za pomocą urwania kłódki, skradziono mu pewną ilość różnych słodyczy wart. 36 zł.

Kronika sportowa.

Uroczystość wręczenia wielkiej honorowej nagrody sportowej za r. 1932 Własiewiczównie odbędzie się w gmachu państw. urzędu W. F. w piątek, 17 b. m. o godz. 12 w obecności dyrektora PUMF. pułk. Kilińskiego i przedstawicieli władz sportowych.

W najbliższych dniach wyjeżdża do Rumunii celem odbycia czterech spotkań hokejowych, wicemistrzowski zespół hokejowy, Klub hokejowy Siemianowice. Mecze te odbędzie się częściowo na sztucznym torze lodowym w Bukareszcie z najsilniejszymi drużynami rumuńskimi.

Na jeździe Kamionkowski w Warszawie Polski Związek Łyżwiarów zdołał doprowadzić do skutku, mimo odwilży, dokonanie łyżwiarów mistrzostw Polski w jeździe szybkiej. Rozegrano jedynie dwa biegi męskie, a mianowicie na 1.500 metr, i 10.000 metr. W obu tych biegach triumfował Kalbarczyk z czasami 2:49,4 i 20:54,8. Drugi był Dobrzyński z wynikiem 2:54,2 i 25:16. Ostatecznie tytuł mistrza Polski zdobył Kalbarczyk, który poprzednio miał na 500 metr. czas 50,8, a na 5 km. 9:48.

— **TEATR „GRAND-KINO”** wyświetla film obyczajowy p. t. „Ognisko”. Są tu zawarte dzieje literata Berta, jego żony, jego pięcioro dzieci i jego drugiej żony, która skłoniła młodego i przystojnego literata do opuszczenia rodziny i zrobienia kariery literackiej. Bert jest sławny i szczęśliwy, dzieci są dumne z ojca, ale w takiej sytuacji zawsze musi kochać być

ofiara: jest nią pierwsza żona Berta, która, pełna poświęcenia dla dzieci, których trud wychowania wzięła na swoje barki. Po dziesięciu latach zjawia się ojciec i dorostła już dziewczyna opuszczona matką, idzie z ojcem w świat po szczęście. „Ognisko” domowe postuszące, matka zostaje sama. Wrażenie przejmującej prawdy bije z każdej sceny, wrażenie tem większe, że osiągnięte prostymi środkami. L. Wilson odwarza rolę żony i matki ze szczerością wzruszającą. Ona też jest główną bohaterką dramatu. J. Boles reprezentuje egoizm pięknego mężczyzny, podsztywność. G. Tobin — finezyjna, mądra, opanowana. Melancholijne tło filmu ożywia pięćdziesiąt rozkosznych „bobałów” gwarem i wrzawą dziecięcych głosików. — Nad program z obozów letnich w Karpatach Wsch. i groteska rysunkowa

Listy do Redakcji.

O oczyszczenie ul. Marsz. Piłsudskiego.

Szanowny Panie Redaktorze!
W imię dobra publicznego proszę Szan. Pana Redaktora o zamieszczenie w poczytnym organie swoim kilku słów poniższych.

Jedną z arterji reprezentacyjnych miasta naszego jest bezsprzecznie ul. Marszałka Piłsudskiego, zwłaszcza odcinek jej, prowadzący ku ul. N. Marji Panny. Tymczasowy Zarząd miasta nie szczędził i nie szczędzi starań, aby jej nadać wygląd odpowiedni, uważając słusznie, że daje ona wjeżdżającemu do Częstochowy pierwsze wrażenie, po którym sędzić może, jak się miasto nasze naogół przedstawiać będzie. Tymczasem ulica ta posiada niedomagania, najrychlejsze usunięcie których samo się przez się narzuca.

Najniebezpieczniejszą plagą ulicy tej są kawkki, jakie się od lat zagnieździły na drzewach, stojących na terytorjum kolejowym, i stanowiące prawdziwą udrękę wszystkich jej mieszkańców. Ptaki te za nieczyszczenia chodników, plamią ubrania przechodniów i nieustannie hałasem i skrzekiem, zwłaszcza w porze ciepłej i od świtu do późnego wieczora zatrzuwają i bez tego smutne życie mieszkańców domostw. Byłoby nieludzkiem plagę tę usuwać, gdy się już młode wyległa, i dlatego należy zważać o tem pomyśleć i obecnie już gwałtem zniszczyć, gdy je ptaki wiją i przygotowują do kładzenia jaj. Wiadomą jest rzecz, że do jedno lub dwukrotnie niszczonego gniazda ptaki te nie powracają.

Drugą sprawą, domagającą się uporządkowania, są całe stopy młodych uliczników — żebraków, zalegających ulicę tę, napastujących przechodniów o jałmużnę lub podróżyjących o odnośnienie rzeczy i wyprawiających na chodnikach i jezdni figle i harcę, nie bacząc, że w bliskości dyżurów stale posterunek policyjny.

Pomijam zatrwanie ulicy Piłsudskiego dymem bliskiej stacji kolejowej, sprawę, na którą mimo niezliczonych zażaleń władze kolejowe głuche są od szeregu lat, i która dałaby się przy dobrej woli usunąć lub zio zmniejszyć, lecz uważam, że przy dbałości Zarządu miasta naszego poruszone wyżej niedomagania bez kosztów i zachodu łatwo mogą być do porządku doprowadzone.

— **Dziękuję za udzielenie gościnności** dezzyderatom tym, proszę Szanownego Pana Redaktora przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Obywatel z ul. Piłsudskiego.

Ostatnie wiadomości.

PARLAMENT AUSTRIACKI.

Wiedeń, 15.3. — Już dziś zebrać się ma parlament, zwolany przez wiceprezydenta Straffnera, ale do tej chwili niewiadomo, jak zachowa się rząd i większość wobec tego kroku mniejszości. Piśma stwierdzają, że posiedzenie będzie zbojkotowane przez większość i że rząd nie myśli siłą fizyczną nie dopuścić do niespodzianki nie są wyłączone. Sytuacja odbicia posiedzenia, ale mimo wszystko cja zastrzyła się o tyle, że w sprawie dotychczas uchwalił protest przeciwko naruszeniu konstytucji przez rząd Dollfusa.

W NIEMCZECH NADAL REPRESJE.

Berlin, 15.3. — Mimo zapowiedzi Hitlera, że obecnie nastąpi uspokojenie i normalizacja stosunków wewnętrznych, represje wobec lewicy i republikanów nie ustają. Zawieszenie dzienników socjalistycznych, które miało z dniem wzo-

PORTRETY
Marsz. Piłsudskiego
Chorągiewski z emblematami do dekoracji wystaw, okien, balkonów i t. p.
w sklepie „Gońca” Aleja 26.

rajszym wyjść z mocy, przedłużono na dalsze dwa tygodnie. Organizacje republikańskie Reichsbanner rozwiązano w Wirtembergii i Oldenburgu. Wszystkie wiecie i pochody socjalistyczne są nadal zakazane. W Saksonii socjalistyczny członek rad załogowych w poszczególnych przedsiębiorstwach zostali usunięci i zastąpieni przez hitlerowców. W Prusach Wschodnich dokonano licznych aresztowań socjalistów i komunistów. W Elblągu doszło podczas aresztowania komunistów do strzelaniny, podczas której zabito dwóch komunistów, zraniony zaś został jeden szturmiowiec hitlerowski i 2 osoby z posród przechodniów.

Berlińskie echa

DECYZJI GENEWSKIEJ W SPRAWIE WESTERPLATTE.

Berlin, 15.3. — Decyzja genewska w sprawie Westerplatte, w której wyniku Polska zobowiązała się do wycofania sił wzmocnionej załogi, wywołała tu żywe zadowolenie, Prasa niemiecka uważa to za „sukces” Gdańska i Niemiec, który prasa hitlerowska zapisuje na konto rządu Hitlera i jego postawy wobec mocarstw zagranicznych w Genewie.

Pisma hitlerowskie i niemiecko-narodowe chcą decyzję genewską wywyższyć dla celów polityki wewnętrznej, twierdząc, że zwycięstwo Gdańska jest zarazem zwycięstwem Niemiec, które przypisać należy tylko wzmocnieniu stanowiska Niemiec na terenie międzynarodowym, dzięki rządowi narodowym Hitlera. Jest to więc zwycięstwo Hitlera — pisze „Angriff”. Do tego sukcesu — twierdzą tu dalej — dopomogło niewątpliwie przychyne stanowisko mocarstw w Genewie, które spostrzegły, że wobec obecnych Niemiec Hitlera, nie można sobie bezkarnie nie pozwalać na akty przemocy wobec Gdańska.

PRZEŚLADOWANIE ŻYDÓW W NIEMCZECH.

Lipsk, 15.3. — Do konsulatu polskiego w Lipsku napływają w dalszym ciągu do niesienia o masowych aresztowaniach żydów polskich w Saksonii i licznych wypadkach pobicia. Konsul polski po raz trzeci interwenjował w tej sprawie w saskim ministerjum spraw zagranicznych.

Główne wygrane

w dzisiejszym ciągnięciu loterii.
Warszawa, 15.3. — W dzisiejszym ciągnięciu (środa dnia 15-go b. m.) loterii państwowej główne wygrane padły na numer następujące:
15.000 zł. na Nr. 20835+ 139913.

— **OPIARY:**
Na szkoły polskie na obczyźnie pracownicy umysłowi i majstrowie fabryki „La Czenstochovienne” składają zł. 144.20, wyjątkowo fabryki: Mottów, Peltzerów, Gnaszyn, Stradom i inne do dalszych ofiar.

— **SPRZEDAM**
ogród na Stradomiu, ul. 1-go Maja nr 32/34, 33 Laburski, 594

— **POKÓJ NA BIURO**
potrzebny w śródmieściu Oferty z podaniem ceny do sklepu „Gońca” sub. „Biuro”, 594

— **DWA POKOJE**
z kuchnią i łazienką do wynajęcia, ul. Ślaska 24 m. 2. 595

— **DO WYNAJĘCIA**
trzy pokoje z kuchnią z wygodami, ul. Focha 16. 595

— **W PRZEJĘCIU**
ul. — odbiono paczkę zawierającą 100 złotych Znalazcę 600000 z swrotką wynagrodzeniem do sklepu „Gońca” 594

— **ZGUBIONO**
legitymację Funduszu Bezrobocia wyd. na imię Czesław Chróściel, 332

— **ZGUBIONO**
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Augustyn Kulej, 593

— **KOLCZYK**
złoty z koralem zgubiono w przejściu z ul. 3-go Maja do Jasnej Góry. Znalazcę proszę o swrotkę za wynagrodzeniem, ul. 3-go Maja 75. gospodarz.

— **SLUPY**
dębowe do wyboru — sprzedaje i dostawa, ul. Bór nr. 41/43. Malek.

— **UNIEWAZNIAM**
zagnione weksle: 2 po zł. 100 — i na zł. 300 — i 1 na zł. 200 — z swrotką Jan Masłanka, 347

— **PLACE**
w śródmieściu do sprzedania ul. Chłopińskiego nr. 16.

— **SPRZEDAM**
spółwyczo — kolonijny i tytoniowy od zaraz wraz z mieszkaniem do sprzedania Wiadomości w piśmie „Wolności” nr. 375. 589

— **5 POKOI**
z kuchnią, z wygodami w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomości ul. Kł. 593

Wspaniały dar dla Ojca Świętego.

Z niektórych opisów dowiedziać się świąt wielu ciekawych szczegółów o znakomitem wydarzeniu w dziejach radiofonii, niezwykle ponadto dlatego, że związanym z wyjątkowymi okolicznościami i na terenie stolicy całego świata katolickiego.

Oto markiz Marconi złożył osobiście dar Ojcu Świętemu, Piusowi XI, w postaci dwóch bliźniaczych radiostacji, działających na falach ultrakrótkich. Stacje zamontował Marconi w pałacu Citta Del Vaticano i w Castelgandolfo. Instalacje towarzyszyła krótka ceremonia, w czasie której Papież Pius XI zezwolił amerykańskim i włoskim operatorom filmu dźwiękowego uwiecznić pewne momenty tego zdarzenia, najbardziej nowoczesnego na terenie stolicy apostoelskiej.

Ojciec Święty interesował się żywo stacjami znakomitego wynalazcy, uznaniami za szczyt wiedzy radiotechnicznej w zastosowaniu praktycznym. Papież wygłosił przytem krótkie przemówienie, w którym błogosławił dziełu Marconiego.

Ojciec Święty powiedział, zwracając się do Marconiego w te słowa: „Przyjeżdżaj dzień, w którym powie nam pan, jak opusnął tajemnicze fale, tak wielkie usługi oddające całej ludzkości. Istotnie, nie trzeba ba oka eksperta, aby ocenić przedziwne zalety tego znakomitego mechanizmu, pracującego z niezrównaną perfekcją”.

Obdiornik — cud techniki. Niejako uzupełnieniem, podziw budzącego daru markiza Marconiego dla Ojca Świętego, jest obdiornik, jaki ofiarowała Papieżowi jedna ze światowych wytwórni aparatów radiowych.

Obdiornik Ojca Świętego — to prawdziwy kunszt techniki na tem polu. Jest to pracownice wykonana superheterodyna na fale ultra-krótkie, krótkie, średnie i długie. Jest to szafa — sekretarka, wykonana w stylu Ludwika XV, mieści głośnik dynamiczny z modulatorem i odbiornikiem. W dolnej wnęce tego, jakby miniaturowego budynku, mieści się wysuwany fotel. W pewnych szczegółach arcydzieło to przypomina sekretarkę-serwantkę. Wysokość obdiornika równa jest wysokości stopnia, a szerokość około czterem. Główne części drewniane wykonane są z drzewa różanego.

odpowiada intensywność barwy.

Jak twierdzi inż. Keller, konsekwencją nowego wynalazku będzie możliwość przenoszenia ruchu na odległość, tak, że np. ktoś grający na fortepianie w Londynie będzie wprawiał w ruch klawiaturę fortepianu w Warszawskiej Filharmonji. Wynalazek ten demonstrowany będzie

KINO-TEATR „ATLANTIC“
MAROKKO z Marleną Dietrich
A. Menjou G. Cooper
oraz film z życia
cowbojów p. t.
NA ZACHÓD

wkrótce w obecności przedstawicieli sw. ta naukowego.

„Platynowa blondynka” groźną konkurentką Greta i Marleny.

Gdy przed niespełną pół rokiem lakoniczne depeche agencji telegraficznych podały wiadomość o samobójczej śmierci Pawła Berne'a, jednego z dyrektorów Metro-Goldwyn-Mayer i męża młodzieńkiej artystki filmowej Jean Harlow — w prasie zagranicznej dużo pisało się na ten temat. Plotka szerzyła sensacyjne wieści, jakoby fakt samobójstwa magnata filmowego wywołał został jego zazdrością o żonę, o której dużo mówiono w związku z jej pierwszym występem na ekranie

w roli bohaterki filmu „Aniołowie Pięka”.

„Dzięki prasie nazwisko Jean Harlow stało się sławne jak żadne inne. Wykorzystał ten fakt wytwórnie i w niespełna kilka miesięcy na ekranach new-yorskich kin 20-letnia Jean Harlow ukazała się aż w dwóch nowych filmach jednocześnie, zdobywając z miejsca tak olbrzymie powodzenie, o jakim nigdy żadna z renomowanych gwiazd filmowych nie śmiała nawet dotąd marzyć.



Jean Harlow.

Jean Harlow zwyciężyła. Jej filmy cieszą się dziś największym powodzeniem. Każda jej nowa kreacja jest tematem rozmów w ciągu długich tygodni. Idealnym mężem czynn jest teraz typ „à la Jean Harlow”, a kobiety starają się wie wszystkim do niej upodobnić. Jean Harlow jest pierwszą oryginalną platynową blondynką. Wystarczyło, aby pisma podały to do publicznej wiadomości, a już po krótkim czasie fryzjerzy całej Ameryki i Zachodniej Europy porobili majątki, przekształcając na „platynowe” blondynki legiony opętanych szaleństwem nowej mody kobiet.

Jean Harlow zdobyła bezapelacyjnie koronę gwiazd filmowych. Czy aby na długo, przyszyło to pokazać.

I Polska obfituje w talenty wynalazcze.

Olbrzymią sensację na całym świecie wywołał ostatnio eksperyment genialnego wynalazcy, Marconiego, któremu udało się z pokładów swego jachtu, stojącego w jednej z zatok morza Śródziemnego, za palić na odległość 3.000 km łukowych w Sydney, w Australji.

Epokowy ten eksperyment stwierdzający nieograniczone możliwości w dziedzinie radia, nie jest nowością, gdyż, jak się okazuje, pierwszym, który pracował nad tym eksperymentem jest Polak, inżynier Michał Keller.

Jeszcze w czerwcu roku 1919 inżynier Keller zwrócił się do władz wojskowych z propozycją przeprowadzenia próby zapalenia na odległość lampy o sile 3.000 świec za pomocą fal radiowych. Prace próbne prowadzone były przy współudziale gen. Wejtko, mjr. Drewnowski i p. J. Jawora. W r. 1921 w czasie „Tygodnia Głornośląskiego” inż. Keller dokonał za zgodą prezesa komitetu, hr. Zakowskiego, próby zapalenia światła elektrycznego z aeroplanu w locie. Terenem eksperymentu było lotnisko Mokotowskie. W r. 1922 za zezwoleniem dyrektora poczty okręgu krakowskiego, wiceprezenta inż. Makarewicza, dokonał inż. Keller w Zakopanem próby z falami świetlnymi na dystans 2.000 mtr. W r. 1928 opatentował w urzędzie patentowym w Warszawie wynalazek polegający na uruchamianiu dzwonów kościelnych w drodze radiokomunikacyjnej, a więc na tej samej zasadzie, co zapalenie lamp z odległości. Przy zastosowaniu tego wynalazku wszystkie dzwony w Polsce mogą rozbrzmieć jednocześnie.

Ostatnim wynalazkiem inż. Kellera jest skonstruowanie aparatu, polegającego na tem, że dźwiękiem odpowada ilustracja barwna każdej gamie dźwiękowej — gama barw. Rytmowi fortepianu odpowada rytm blyskawic świetlnych odpowiednio zabarwionych. Każdej tonacji dźwięków odpowada odnośna tonacja barw, przy czem sile dźwięku — forte lub piano —

Z KRAJU.

(-) Ciunkiewiczowa nie będzie mogła występować na scenie, dopóki nie zda egzaminu. Z Warszawy donoszą: Związek Artystów Scen Polskich nie udzielił zezwolenia bohaterce głośnego procesu krakowskiego p. Marji Ciunkiewiczowej na występy na scenie.

Pozwolenie to uwarunkowane jest dopiero zdaniem specjalnego egzaminu w ZASP'e. P. Ciunkiewiczowa ma zamiar przygotować się do owego egzaminu i przystąpi do niego w czerwcu. Dopiero następnie od wyniku tego egzaminu będzie mogła p. Ciunkiewiczowa zadebiutować tym razem na scenie.

Treningowy lot polskiego balonu do granic stratosfery.

Warszawa. — Dwaj znani z bazyjskiego lotu lotnicy polscy por. Hynek i por. Burzyński dokonali w tajemniczy sensacyjny lot do granic stratosfery. Lot miał ściśle badawcze cele i osiągnięta wysokość została potwierdzona przez aparaty rejestrujące, które przez cały czas lotu działały bez zarzutu i natychmiast po wylądowaniu zostały sprawdzone.

Start nastąpił z lotniska pod Jabłonną o godz. 6 po poł. na balonie „Polonia”. Jest to jeden z najlepszych balonów, który brał również udział w locie bazyjskim.

Por. Hynek i por. Burzyński osiągnęli wysokość 10.000 m., czyli znaleźli się na granicy stratosfery i troposfery. Balon „Polonia” ma 2 tysiące m. sześć. pojemności. Napełniono go jednak ze względu na zmniejszone ciśnienie systemem prof. Piccarda zawartością gazu 75 m. sześć. Dopiero po osiągnięciu zamierzonej wysokości balon rozdał się całkowicie.

Kosz startującego balonu był zapożyczony w komplecie przyrządów Instytutu Badań Technicznych Lotnictwa i państw. Instytutu Meteorologicznego za pomocą których zebrano b. ważne dane, które

już zostały skierowane do obu tych instancji.

Lot trwał godzinę. Lądowanie całkiem prawidłowe odbyło się pod Piotrkowem. Termometr wykazywał na wysokości 10 km. — 59 stopni. Lotnicy mimo że byli ubrani ciepło, ucierpieli bardzo wskutek mrozu. Por. Burzyński odmroził sobie nogi i został przewieziony do szpitala szkoły sanitarnej.

Sensacyjny ten lot, który odbył się w tak wielkiej tajemnicy, wzbudził obecnie zrozumiałe zainteresowanie.

Tabela wygranych Loterii Państwowej. (Nieurzędowa).

W piątym dniu ciągnięcia 6-ej klasy 26-ej polskiej loterii państwowej wygrane padły na numery następujące:

- Po 15.000 zł. Nr. 144876 147247.
- 10.000 zł. Nr. 118184.
- Po 5.000 zł. Nr. 97325 122517 + 127242 133864 + 133864
- Po 2.000 zł. Nr. 15039 18718 + 25896 + 36079 43321 44832 45278 43963 54959 57249 61520 65396 + 68126 + 71638 72858 + 96330 98300 118016 115845 120474 136950 138958 140423 143002 143283 143643 145747.
- Po 1.000 zł. Nr. 2065 4437 4835 7561 8414 10418 + 22889 28290 29145 30680 30695 + 31487 41044 46975 49679 54324 60124 65625 75904 80153 83319 83737 84574 96693 101868 102158 102612 110430 114964 120407 120633 121256 126487 128556 129691 148650 145733.
- Po 250 zł. na N-ry: 7 + 231 378 496 641 + 62 731 860 86 980 1013 259 64 88 + 464 68 518 613 808 + 18 940 2016 407 638 47 96 + 750 55 908 34 92 3098 171 254 575 98 887 4000 + 44 134 57 74 + 99 303 403 6 98 545 + 866 + 77 977 86 5364 85 526 701 802 6100 257 408 532 601 796 904 + 53 92 7019 53 83 197 336 412 26 42 61 + 694 8113 3963 + 523 647 809 723 51 855 + 64 66 998 9389 420 36 552 636 803 23 797 + 95 10029 93 184 + 206 + 580 603 28 808 + 41 90 + 701 + 5 77 + 11006 + 81 96 121 59 94 235 91 93 303 92 434 + 571 715 906 1250 214 464 + 89 562 751 836 13374 562 89 838 14021 + 47 162 70 344 51 467 + 590 + 601 929 60 74 15136 210 24 97 660 790 1628 51 + 203 35 415 804 + 770 870 78 + 964 17179 + 279 324 28 70 418 78 609 + 85 799 842 61 902 18061 280 + 311 448 59 81 + 82 90 + 794 858 918 19161 + 287 464 + 86 503 712 + 856 87 935 20167 + 89 721 + 806 917 21048 + 84 + 124 32 54 93 99 212 643 80 + 720 834 61 908 22044 198 268 331

86 432 49 568 823 + 815 + 42 57 96 + 23074 142 + 55 + 87 + 247 3119 430 49 568 765 878 930 24061 121 200 79 309 67 + 508 + 613 14 + 46 76 791 25109 279 79 343 47 + 85 411 738 838 + 26126 248 + 78 459 528 602 815 30 32 33 50 + 27109 230 43 59 + 72 84 423 727 93 + 28349 457 503 431 + 619 41 789 924 82 29011 62 70 116 + 265 134 + 590 617 93 938 30379 420 791 808 40 31073 1694 + 219 58 373 77 405 40 541 90 642 94 863 945 32029 49 271 325 445 92 520 84 611 703 944 + 33124 331 861 920 34176 216 75 304 53 478 562 + 82 622 63 + 71 719 + 44 89 881 35000 + 194 266 364 + 76 94 487 582 683 721 25 62 800 916 35 36013 26 413 + 48 502 95 602 886 + 37236 454 561 611 23 52 + 757 75.

38078 163 283 328 431 45 91 93 582 600 815 39111 154 462 523 47 730 + 861 914 42 40027 41 55 163 73 248 + 469 513 91 679 737 840 81 908 55 41045 251 + 362 408 37 608 28 + 64 810 27 + 32 407 58 42099 178 342 + 87 417 57 931 701 432 46 980 + 85 + 43075 120 37 44 74 267 313 432 541 609 33 98 786 + 966 + 44046 + 267 76 562 65 688 + 778 45067 98 149 246 409 49 + 76 971 935 44693 + 504 14 616 + 53 903 40 + 76 927 47000 + 140 210 397 403 536 695 83 + 76 562 44 76 + 80 4902 38 18 14 634 77 176 85 924 29 + 84 502 883 95 915 49062 278 362 405 + 894 941 92 50911 15 11 490 + 511 636 82 551 73 + 961 5294 130 233 371 454 685 90 927 64 52529 444 + 687 719 837 972 53036 71 294 331 42 904 + 499 717 911 75 84086 106 22 23 42 203 48 33 + 15 84 + 99 439 532 + 50 67 + 678 + 88 788 871 79 970 79 55002 59 119 + 263 86 379 560 910 56069 311 99 433 553 86 765 965 57199 + 332 548 + 74 95 58276 356 87 747 963 59208 346 464 503 9 + 99 + 730 + 851 80 967 + 75 + 60039 125 35 92 247 381 426 513 + 61027 104 292 496 555 62038 83 + 85 + 92 112 285 337 + 57 401 49 501 + 46 72 + 628 907 63225 520 622 88 994 64015 51 466 + 375 799 915 65012 86 111 208 326 86 501 57 728 93 807 21 + 975 66005 9 13 202 + 35 + 81 86 439 43 579 887 82 + 751 861 67024 + 52 63 278 360 + 420 46 503 604 25 709 27 47 58 + 72 812 995 68293 + 604 715 + 6935 163 437 572 + 673 + 776 + 77 70020 22 33 143 231 63 300 + 79 81 565 718 72 91 923 71076 173 251 63 99 448 99 539 49 67 63 317 634 77 176 85 924 59 + 72053 899 904 67 73058 67 164 246 51 317 255 + 57 374 465 71 504 76 486 98 751 75093 + 301 86 94 420 66 518 96 99 657 62 730 + 64 990. 76030 147 279 547 53 722 48 802 912 + 77031 134 233 458 524 36 52 649 51 73 + 950 51 78118 470 470 508 83 602 83 67 73 78 + 86 + 915 37 79058 66 83 122 26 200 333 + 35 46 531 766 + 848 92 + 927 82 + 80041 68 97 100 29 42 69 370 507 12 + 66 + 666 + 700 03 + 13 + 863 + 67 996 + 81109 91 97 288 498 526 29 42 + 660 831 41 + 960 82031 187 200 70 337 + 76 78 456 73 + 528 60 69 833 67 83082 86 237 497 752 805 70 84015 38 + 58 200 341 52 43 91 522 690 776 + 910 85185 341 + 714 830 + 86073 126 254 91 305 14 503 18 62 67 602 + 70 75 742 + 52 959 91 98 + 99 87097 237 61 73 478 531 768 83 820 88334 433 653 723 903 89042 131 45 99 210 76 + 331 549 + 55 776 97 + 886 954 81 90105 353 73 589 625 841 91196 221 31 384 442 + 89 98 598 719 92066 393 434 76 597 720 + 917 93010 134 71 409 14 + 70 569 89 662 94 + 850 76 905 30 94076 186 416 502 709 15 33 46 51 961 98 95077 284 499 + 638 754 86 823 96006 22 210 370 461 501 32 73 74 + 621 74 733 64 818 979 91771 + 282 98 405 17 530 59 701 84 716 804 46 920 98133 59 80 + 92 250 511 752 84 840 470 508 83 602 83 67 73 78 + 86 + 915 37 79058 132 38 47 48 292 357 81 521 + 16 760 936 52 + 102091 112 299 + 860 746 891 103014 141 65 225 56 + 67 328 525 + 50 760 + 805 65 104014 106 + 330 87 480 537 663 + 851 68 938 105052 565 679 707 817 23 38 106023 + 50 61 102 40 96 270 310 500 69 728 93 965 397 49 107295 495 551 609 28 + 76 + 708 89 95 + 867 75 940 41 65 108000 15 69 110 288 93 397 462 72 525 622 706 837 901 50 109054 67 111 387 98 434 74 852 + 63 98 773 74 836 79 81 920 + 110007 127 58 73 213 87 467 739 886 99 970 91 95 97 11119 208 39 + 383 + 416 + 36 + 513 86 614 853 66 887 + 923 68 + 112103 292 468 89 684 751 811 50 + 113003 + 111 17 202 16 65 90 + 308 121 403 43 815 96 957.

114062 303 21 482 92 830 87 937 115108 241 + 92 435 520 48 + 629 72 97 802 11 + 927 33 116090 103 95 96 436 87 542 618 35 77 80 + 92 814 22 976 117170 209 63 + 86 95 309 + 410 92 99 535 772 85 + 840 50 937 118016 + 84 188 91 251 246 64 71 513 834 + 62 977 76 119110 34 97 231 81 359 + 522 34 69 96 642 60 78 837 923 + 48 120001 151 244 302 436 40 55 72 525 31 + 61 + 87 636 797 + 838 79 966 + 121035 250 337 470 828 88 928 122090 115 29 + 59 74 80 + 211 + 70 419 664 728 + 921 + 123058 85 265 + 307 85 442 503 626 + 50 962 + 124106 45 237 419 651 94 965 78 + 82 93 125125 + 29 310 94 439 63 547 82 665 67 85 707 911 94 + 9 126045 165 281 479 722 824 + 60 + 94 92 + 127007 248 333 96 637 + 763 91 888 20 + 128014 285 + 314 317 27 48 65 526 + 45 707 838 72 + 129240 + 332 63 467 93 594 711 23 95 876 130001 14 139 + 45 + 67 + 71 + 241 848 569634 + 710 858 920 + 51 131008 10 129 97 242 133008 109 + 30 78 99 243 324 466 88 90 507 + 68 75 824 931 + 38 48 + 134015 129 298 77 544 405 98 320 636 771 813 + 20 945 76 932 920 153 78 244 314 50 8 + 552 608 85 86 732 942 80 92 92 39 515 77 300 130300 124 226 49 95 333 95 + 53 74 + 554 774 806 136015 20 37 265 98 467 + 503 + 668 738 73 + 800 + 917 45 137039 52 78 110 60 257 317 33 51 402 16 577 708 10 141 138126 337 416 97 869 99 621 26 36 55 61 130028 35 + 85 92 98 109 47 50 53 86 271 488 538 + 63 + 603 741 + 77 140016 243 666 774 906 20 + 141019 + 79 299 311 42062 + 677 790 870 83 981 142952 214 76 332 94 625 24 839 935 45 77 143011 57 155 + 499 + 568 + 647 765 852 87 929 144049 85 159 + 406 68 99 924 49 140534 68 76 214 380 91 444 51 76 590 808 85 922 144163 + 44 + 78 + 117 40 265 268 + 94 981 + 147140 56 85 + 86 205 327 + 479 568 98 + 656 717 97 806 16 + 71.

Numerzy ze znakiem + wykrywały premie.

Kolektura ANTONIOEGO FERRA w Czeszochowie. Aleja I Nr 14 wylapca wygrane zamienia w gotówkę. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędowa tabela ciągnięcia.

Największą klęską kryzysu jest bezrobocie. Zarząd temu w miarę si swoich.

Ze świata.

(X) Corot za 212.000 franków. W Muzeum Louvre'u w Paryżu sprzedano w tych dniach z wolnej ręki obraz Corota z 1865 roku, przedstawiający wnętrze pracowni mistrza za sumę 212.000 franków. Jest to jeden z rzadkich w ostatnich czasach wypadków osiągnięcia tak wielkiej sumy za dzieło sztuki.

(X) Ile kosztowały parlamenty w Niemczech? Niemcy, które stały się teraz krajem antyparlamentarnym, są właściwie domeną parlamentów. Prócz Reichstagu i Reichsratu (Rada Państwa) liczą one 16 Landtagów (sejmów krajowych), t. j. tyle, ile Rzesza liczy krajów związkowych. Ogólny budżet kosztów utrzymania tych akt parlamentarnych wahał się między sumą 21 do 24 milionów marek rocznie. Dłuty poselskie wynoszą od 40 marek miesięcznie na posła w małych krajach jak Anhalt np., do 600 marek na posła do Reichstagu i do Landtagu pruskiego; wynagrodzenie za pracę w komisjach parlamentarnych sięga 4 do 10 marek za dzień. Pozatem wszyscy posłowie korzystają z prawa bezpłatnej jazdy na kolejach Rzeszy.

(X) Arystokraci angielscy odznaczeni na wystawie robotek ręcznych. Pisma angielskie donoszą, że książę Walji jest zapamiętałym zwolennikiem ręcznych robotek domowych. Nauczycielką jego była królowa-matka, która młodszego syna, księcia Jerzego, również zachęcała do tej pracy. Książę Jerzy upodobał sobie natomiast roboty szydełkowe. Niektórzy parowie Anglii dla rozrywki zajmują się haftem. Hrabia Herwood, szwager księcia Walji, baron Heinsdorf, jeden z największych magnatów węglo-nych Anglii, hrabia Enismoor i lord Carmeinel, wszyscy uprawiają sztukę haftu. Lord Heinswood, jeden z najenergiczniejszych przemysłowców i gorliwy przesładowca liberalnej partii, operuje szydełkiem nie gorzej od zawodowej rekordzistki. Można go spotkać z robotką w rękę nawet w wagonie kolejowym. Hrabia Herwood haftuje tak pięknie, że niejedna kobieta mogłaby mu pozazdrościć.

a lord Enismoor doszedł w robotach szydełkowych do takiej perfekcji, że prace jego odznaczone zostały na jednej z wystaw robót ręcznych.

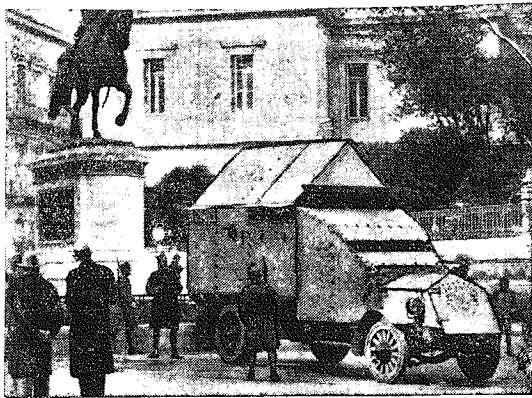
(X) Monarcha, który się koronuje co roku. Król Ugandy obowiązany jest co roku koronować się na nowo. Ceremonia rozpoczyna się od kazania biskupa Ugandy, poczem król staje na wzniesieniu i najprzód po angielsku, a potem w miejscowym narzeczu, dziękuje rządowi angielskiemu za opiekę. Następnie król udaje się do swego pałacu, składającego się z kilku prostych chat. Tam oczekuje go prezes ministrów i wkłada mu na głowę koronę, w której król pod wielkim parasolem odbywa spacer po swoich wóscach. W ceremonii tej przyjmują udział wszyscy obecni Europejczycy oraz szelkowie arabscy.

Lekarzom płacą obiadem lub kolacją... w Ameryce.

Amerykański krach bankowy doprowadził już do paradoksalnych zjawisk w życiu Stanów Zjednoczonych, gdzie zawieszono zostało moratorium bankowe. Zupełnie jak w czasie wojny kształtują się tutaj w miastach i na wsi różne zjawiska. Kredyt w handlu detalicznym zanikł zupełnie, co w Stanach jest już sa-

mo przez się prawdziwą rewolucją obyczajową. Gospodynie z braku pieniędzy zmuszone są kupować produkty żywnościowe wzamian za jakieś sprzęty domowe; gra w bridge'a i pokera odbywa się nie na pieniądze a na konserwy, wino, wędliny, kartofle. Lekarzowi za okazanie pomocy, za operację lub konsultację płaci się obiadem albo kolacją. Niektóre domy handlowe i wielkie magazyny wypuściły własne bony, jako środek płatniczy. Urzędnikom pensjowcom, nauczycielom wypłaca się pensje czekami, których jednakże nie można nigdzie zrealizować. Słowem sytuacja w wielu miastach przedstawia się wręcz niezwykle i paradoksalnie.

(X) Chore domy. Pod wpływem gazów rozpylonych kwasów i innych odczynników unoszących się w powietrzu Paryża, wiele gmachów stolicy nadsekwankiel podlega poważnym uszkodzeniom fasady. Ściany takich gmachów stają się porowate, wierzchnia warstwa ich stopniowo sciera się, tynk i kamień kruszeją i odpadają. Niedawno wielka opera podlegała gruntownemu remontowi, gdyż na fasadzie jej „choroba” poczyniła wielkie spustoszenia. Niektóre posągi, a w ich liczbie słynna grupa Carpeaux „Taniec”, trzeba było zastąpić nowymi odlewami.



Zamach stanu w Atenach.

Przed kilku dniami do konany został przez władze wojskowe w Atenach zamach stanu. W związku z tem wybuchły w mieście rozruchy, które jednak zostały wkrótce stłumione. Na zdjęciu naszym widzimy auto pancerne, strzegące dostępu do gmachu Parlamentu greckiego.

tak były zniszczone. W ostatnich czasach komisja architektoniczna stwierdziła „chorobę” nowych gmachów: kościół St. Roche, St. Eustache, St. Paul, St. Louis en lls, a także muzeum Carnavalet uległy schorzeniu.

Za późno.

Pasażer zostawił w tramwaju flaszkę z rumem. Zgłasza się więc natychmiast do tożmy i pyta konduktora, czy nie oddano przypadkiem zagubionej flaszki.

— Nie — odpowiada konduktor — przyniesiono tylko człowieka, który znalazł flaszkę.

Uszczesliwiony.

— Chcę prosić pana o jedną łaskę.
— Och, jestem na usługi.
— A więc ofiaruję mi pan swoją fotografię.
— Pani, jestem najszczęśliwszym z ludzi. Właśnie przypadkiem mam ją przy sobie.

Oto ona.
Pani po wyjściu gościa woła pokojówkę.
— Masz, tutaj Marysiu te fotografie, zawieź ją nad swoim łóżkiem i dobrze zanapiętał tryś tego pana. Ile razy przyjdzie, powiesz mu, że mnie niema w domu.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO? CZWARTEK, 16 MARCA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'57 Sygnał czasu. hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 12'30 Komunikat meteor. 12'35 Koncert szkolny z Filh Warsz 15'10 Komunikat eksportowy. 15'15 Komunikat gospod. 15'25 Muzyka gramof. 15'35 Odczyt 15'50 Muzyka gramof. 16'25 Lekcja języka francuskiego 16'40 Odczyt 17'00 Muzyka gramofon 17'40 Odczyt 18'00 Odczyt dla malarzystów. 18'20 Komunik. 18'20 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości 19'20 Komunikaty rolnicze. 19'30 Kwadrans literacki 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Muzyka lekka. 20'55 Wiadomości sportowe. 21'00 Dodatek do pras. dz. radi. 21'30 Słuchowisko. 22'15 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty harcerskie. 19'30 — 23'00 Transm. z Warszawy. 23'00 Muzyka taneczna.

CZWARTEK, 16 MARCA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
11'40—11'57 Tarnów z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa 12'10 Muzyka gramofon 12'30 — 15'25 Transm z Warsz 15'25 Komunikat gospod 15'35 Odczyt z Warsz 15'50 Muzyka gramof 16'25—17'00 Transm z Warsz. 17'00 Koncert chóru katedr. 17'40—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Felieton. 19'15 Rozmaitości 19'25 Komunikaty harcerskie. 19'30 — 23'00 Transm. z Warszawy. 23'00 Muzyka taneczna.

L. O. P. P. w Polsce ma zaledwie 350.000 członków — Awiochom w Sovietach 2 miliony... — wstepujmy w szeregi LOPP

Wszelkie prawa zastrzeżone. SKANDER (Stefania Kaulakowa).

PRZEGRANY ZAKŁAD

POWIEŚĆ.

— Istotnie. Trudno byłoby mi zgadnąć.
— Otóż, pan — oświadczyła, bez ogródek. Gorąca fala krwi spłynęła mu do serca.
— Czyż to możliwe? — zawołał i utonął pocałunkami w miękkich, białych dłoniach, malutkich, jak dwa płatki róży.
Młoda kobieta wrywała mu je ze śmiechem, który srebrnym echem rozlegał się po ogrodzie.
— Szardi, cóż znowu — mówiła przymilnie — chce pan połknąć moje ręce?
Wpijając w nią wzrok, przepelniony żarem, odrzekł:
— Czy chce? Prawdopodobnie, gdyż oszalałem.
— Naprawdę? A może się tylko tak panu zdaje? — zagadnęła, patrząc mu w oczy z dziwnym wyrazem swych przepastnych źrenic.
Potrząsnął głową przecząco i odparł:
— Pani aż nadto dobrze wie, że tak jest. Urok jej działa, jak wino.
— Ha, ha, ha, ależ nie miał pan jeszcze czasu mna się upić — odparła, ze śmiechem i w następnej chwili przytulając się do niego, dodała kusząco. — Szardi, upojej cię słodyczą mojej pieszczoły jeśli...
Słowa i dotyk ciała markizy oszołomiły Ryszarda. Jednakowoż jakaś siła powstrzymała go od porwania jej w objęcia.
Utkwił tylko gorący wzrok w jej spojrzeniu. Przez moment patrzyli sobie w oczy.
Pod żarem wejrzenia Beatryczy niewidzialne więzy rozluźniły się, stopniały ostatnie wspomnienia i zniknęły wszelkie skrupuły.
Zdało mu się, że dla tej słicznej kobiety nie zawahałby się ponieść największej ofiary. Na myśl, że ten cudny kwiat południa, rozsiewający wokół siebie odurzający czar najdosłodszych rozkoszy miał należeć do niego, czuł, że ma ci mu się w głowie. Zmysły porwały go, jak huragan. W tej chwili nie nie istniała dla niego, prócz Beatryczy.
Chwyć ją w ramiona i obyspał gradem pocałunków. Potem osunął się na kolana i przycisnął

wargi do wysmukłych nóg, obciagniętych w jedwabne pończochy.
— Więc kochasz mnie Beatri, kochasz? — mówił głosem, w którym drgała namiętność.
— Tak Szardi — odpowiadała. a w ślad za temi słowami zjawił się na twarzy najpiękniejszy uśmiech.
— Beatri, trudno mi w to uwierzyć — szeptał, opanowany żądzą do ostatecznych granic.
— A ty Szardi? Czy mnie kochasz?
— Ja? Ja oszalałem! — wykrzyknął z uśmiechem.
Piękne oczy Beatryczy rozświetliły się fosforycznym blaskiem. Objawszy białemi ramionami szyję młodego człowieka wycisnęła na jego ustach gorący pocałunek. Poczem kazała mu powstać i głosem najczulszej pieszczoły rzekła:
— Szardi, czy wiesz, że miłość takiej kobiety jak ja wymaga ze strony mężczyzny ofiar.
Ryszard owładnięty przemożnym czarem Beatryczy, zapominając o całym świecie, zdolny był w tej chwili dla niej do największych poświęceń.
— Czegóż żada królowa od swego niewolnika? — zapytał.
— Wielkiego poświęcenia — odparła, a słowa te wydały się Ryszardowi tak zagadkowemi, że umilkł, utkwiwszy w niej badawczy wzrok.
Młoda kobieta, ruchem rozpieszczonym, złożywszy głowę na jego piersi, ciągnęła:
— Będę twoją Szardi... ale... musisz zasłużyć sobie na to.
— Więc są zastrzeżenia?
— Hm, tak. Chyba warta jestem, abyś dla mnie zerwał nici, łączące cię dotąd z twoim światem.
— Nie rozumiem cię Beatri.
— Nie rozumiesz? Wszak mówię dosyć wyraźnie.
— Proszę wytłumacz mi to jasniej.
— Więc dobrze. Musisz zerwać przedewszystkiem z żoną.
— Gdy wrócę do kraju, przeprowadzę rozwód natychmiast.
— W takim razie zostaje wojsko, z którego musisz wystąpić.
— Beatri! co ty mówisz! — zawołał, a głęboki wyrzut zdrgał w jego głosie. — Wszak wojsko, to mój żywioł. Kocham ten zawód. Ojczyzna moja o-

czona wrogami. Jest ciągle w niebezpieczeństwie wojny. Czyż mogę przestać pracować, jako żołnierz? Zreszta, z czego będę żył? Nie posiadam żadnego osobistego majątku.
— Głupstwo, mam dosyć pieniędzy.
— Beatri! Ależ to paradoksy! Cóż mnie twój majątek obchodzi. Ja miałbym być na twoim utrzymaniu? — Nigdy! Najdroższa! To brzmi dla mnie zbyt upokarzająco. Wszak nie możesz żądać ode mnie, abym upodlił się do tego stopnia?
— A więc? — rzekła, nieco sarkastycznie — cofamy się na całej linii.
— Nie. Ale nie wiedziałem, że żądania twoje, najdosłodsza Beatri, będą sprzeczne z moim pojęciem o honorze i godności.
Ważkie brwi Beatryczy zsunęły się.
Ryszard niby nieostrzegając tego, ruchem pieszczołowym przycisnął ją do siebie i ciągnął dalej:
— Zreszta nie mówmy o tem teraz. — Nie myślmy o niczem, jak tylko o naszej miłości. Zjemy terazniejszością, a przyszłość zostawmy losowi. Jakież plany możemy dzisiaj układać? Mój Boże! czy ja wiem, co mnie jutro spotka?
I pocałł obyspywać jej twarz żarem swych pocałunków.
Markiza oddawała mu pieszczoły. Cudne jej ciało gięło się w obietkach Ryszarda, a wyraz twarzy zmieniał się zwolna i uśmiech rozkoszy oprzemieniał usta.
Podobał się jej ten smukły, wytworny, o szlache-tnych rysach syn północy. Jego dumna odpowiedź na propozycje korzystania z jej majątku zrobiła na niej wrażenie i podniosła go w jej oczach. Musiała w duchu przyznać, że dotąd nie spotkała mężczyzny, któryby z taką ignorancją odczuwał się o jej majątku, co właśnie jeszcze bardziej zbliżyło ją do Ryszarda. Jeżeli z jednej strony słowa jego dotknęły ją, to z drugiej, była pełna podziwu dla jego bezinteresowności. Serce tej nieknieł, wynieszczonej kobiety, przywycię do hołdów, zabiło silnem tetnem miłości. Zdobył Ryszarda i uczynienie go jej niewolnikiem stało się dla niej jedynem dążeniem, jedynem pragnieniem. Ta dumna Włoszka, nieznoszona żądnych podziawów, postanowiła wziąć na własność duszę młodego Polaka, zasłonić mu soba cały świat, królować niepodzielnie w jego sercu.

(D c n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowem organie pracy — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy — Ceny numeratnie; ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie — Do numerów świątecznych i niedzielnych podane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. Za terminowe załatwienie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile rezuława na to względy techniczne. Nie przyjmie się odpowiedzi na listy ani nie odpowiada na listy. Redaktor i Wydawca F D WILKOSZŃSKI

Obdono na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.